

Teresa Werner, Mój dom rodzinny

Z Bogiem, mówiłaś matko ma.
Witałaś chlebem mnie co dnia.

Mój dom rodzinny, powracam tam.
W sercu mym i duszy swej mam.

Jabłonie w sadzie, pachnie bez.
Na liściach rosa z moich łez.

Mój dom rodzinny, powracam tam.
W sercu mym i duszy swej mam.

Chociaż minęło tyle lat.
Z dała od domu obcy świat.

Mój dom rodzinny, powracam tam.
W sercu mym i duszy swej mam.

Już czas odnaleźć ścieżki me.
Z Bogiem zawitać w progi swe.

Mój dom rodzinny, powracam tam.
W sercu mym i duszy swej mam.

Gdzie dom rodzinny powrócić chcę.
Matko moja, czekaj mnie.